

Sygn. akt I Ca 50/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 marca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Teresa Zawistowska

SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 1 października 2014 r. sygn. akt I C 341/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 50/15

## UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Zakład Karny w I. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 36.881,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzi kwoty wypłaconej skazanemu A. S. (1) zasądzonej prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 27 kwietnia 2012 r., który zapadł wobec niepodjęcia stosownych kroków prawnych przez zatrudnionego u niego na podstawie umowy o pracę radcę prawnego T. N., który ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając iż odpowiedzialność pozwanego należy rozpatrywać w oparciu o zasady odpowiedzialności wynikające z kodeksu cywilnego - niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a wynikające stąd przesłanki odpowiedzialności nie zostały wykazane. Wskazał ponadto, iż zgodnie z orzecznictwem sądów w tym zakresie, w przypadku radców prawnych podstawą wypłaty odszkodowania

może stanowić jedynie roszczenie oparte na przesłankach, które w normalnym stanie rzeczy i braku błędu ze strony radcy zostałyby uwzględnione przez sąd i stanowiłyby podstawę korzystnego dla mandanta orzeczenia. Skoro w przedmiotowej sytuacji rzeczywiście doszło do nieprawidłowości ze strony Zakładu Karnego w I., to należało przyjąć, iż nawet w przypadku aktywnej obrony ze strony radcy prawnego roszczenie powoda i tak zostałoby uznane za zasadne.

Wyrokiem z dnia 1 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Iławie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, powołując się na następujące ustalenia i wynikające z nich wnioski:

T. N. zatrudniony był w Zakładzie Karnym w I. w okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. Pozwem z dnia 26 maja 2011 r. A. S. (1) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. kwoty 74.000 zł. Pozwany został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy w dniu 9 marca 2012 r. oraz zobowiązany do przedłożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni. Pomimo tego, za pozwanego, na rozprawę nie stawili się nikt. Rozprawa została odroczone do dnia 27 kwietnia 2012 r., o czym zakład karny został zawiadomiony prawidłowo i powtórnie zobowiązany do wniesienia odpowiedzi na pozew w terminie 7 dni. Ponownie za pozwanego nikt nie stawili się na rozprawę, nie wniesiono również odpowiedzi na pozew. W związku z tym sąd wydał wyrok zaoczny, którym zasądził na rzecz A. S. (1) od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, nie obciążył powoda kosztami procesu i wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności. Odpis tego wyroku z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia sprzeciwu został pozwanemu doręczony w dniu 7 maja 2014 r. Sprzeciw od wyroku zaocznego został sporządzony przez radcę prawnego P. W. i przedłożony Dyrektorowi Zakładu Karnego w I. do akceptacji zgodnie z panującą w tej jednostce procedurą. Sprzeciw został wniesiony w dniu 15 maja 2012 r., a więc jeden dzień po terminie ustawowym wynikającym z art. 344 § 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w tamtym okresie. Postanowieniem z dnia 21 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Iławie odrzucił sprzeciw pozwanego.

Ustalił dalej Sąd, że w dniu 30 maja 2012 r. Skarb Państwa – Zakład Karny w I. wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2012 r. sąd przywrócił termin do wniesienia sprzeciwu i w dniu 31 lipca 2012 r. wydał wyrok, na mocy którego uchylił pkt I i IV wyroku zaocznego i oddalił powództwo co do kwoty 30.000 zł. Następnie jednak wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 21 listopada 2012 r. wyrok z dnia 31 lipca 2012 r. został uchylony, oddalono wniosek Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w I. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, zniesiono postępowanie od dnia 8 czerwca 2012 r. z powodu nieważności i przekazano sprawę Sądowi Rejonowemu w Iławie do ponownego rozpoznania. W konsekwencji postanowieniem z dnia 5 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Iławie odrzucił sprzeciw pozwanego, a wyrok zaoczny z dnia 27 kwietnia 2012 r. uprawomocnił się w dniu 15 maja 2012 r.

Ustalono wreszcie, że w dniu 7 maja 2013 r. powód wypłacił A. S. (1) należność główną w wysokości 30.000 zł i odsetki w wysokości 6.881,10 zł., zaś pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania.

Sąd a quo zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, iż nie budziło wątpliwości, iż swoje roszczenie powód opierał na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. T. N. jako radca prawny ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W.. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Pozwany odpowiada zatem w ramach odpowiedzialności ubezpieczonego radcy prawnego. Przesłanką odpowiedzialności jest zatem również w tym przypadku: zaistnienie szkody, brak staranności w działaniu radcy prawnego oraz związek przyczynowy pomiędzy brakiem staranności a powstałą szkodą.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie brak było związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem radcy prawnego T. N., ubezpieczonego w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W., a szkodą, którą poniósł powód w wysokości

zadośćuczynienia oraz odsetek ustawowych wypłaconych A. S. (1). Radca prawny T. N. zatrudniony był w Zakładzie Karnym w I. na stanowisku radcy prawnego do dnia 30 kwietnia 2012 r., natomiast wyrok zaoczny z dnia 27 kwietnia 2012 r. wraz z pouczeniem został pozwanemu doręczony w dniu 7 maja 2012 r., a więc w okresie, kiedy T. N. nie był już zatrudniony u powoda. Na mocy obowiązujących wówczas przepisów Skarb Państwa – Zakład Karny w I. jako pozwany miał zatem 7 dni na złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Tymczasem jak wynika z akt I C (...) w dniu 11 maja 2012 r. został przez radcę prawnego P. W. sporządzony sprzeciw od tego wyroku, który jak wynika z treści wniosku pozwanego o przywrócenie terminu został tego samego dnia przedłożony Dyrektorowi Zakładu Karnego w I. do akceptacji. W tym samym dniu po dokonaniu akceptacji, został przekazany do wysłania do sądu. Jednak sprzeciw wpłynął do sądu po terminie – w dniu 15 maja 2012 r. Nie sposób zatem przyjąć istnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem radcy prawnego T. N. a powstałą szkodą. Niezłożenie przez Skarb Państwa – Zakład Karny w I. w terminie sprzeciwu od wyroku zaocznego, który do kwoty 30.000 zł uwzględniał powództwo A. S. (1), skutkowało uprawomocnieniem się tego orzeczenia, a co za tym idzie koniecznością wypłacenia odszkodowania wraz z odsetkami. W ocenie Sądu I instancji, gdyby zachowano termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, wyrok zasądający na rzecz powoda kwotę 30.000 zł nie uprawomocniłby się, a sprawa ta zostałaby merytorycznie rozstrzygnięta. Nie sposób zatem przyjąć, iż powód wykazał istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem radcy prawnego T. N. ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, a szkodą w wysokości dochodzonej pozwem. Skoro zaś pozwany odpowiada jedynie w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego, powództwo należało oddalić. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód Skarb Państwa – Zakład Karny w I. domagał się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu, ewentualnie wniósł o uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Iławie do ponownego rozpoznania. Zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 229 w zw. z art. 228 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące niezasadnym przyjęciem, że pomiędzy zaniechaniem ubezpieczonego radcy prawnego a zaistniałą szkodą brak jest związku przyczynowego, pomimo iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, jak i postępowania sądowego przyznał wprost, że ubezpieczony dopuścił się zaniechania nie podejmując jakiegokolwiek działania zmierzającego do obrony Zakładu Karnego w I. przed zarzutami stawianymi przez A. S. (1) w sprawie I C (...), czego skutkiem było wydanie wyroku zaocznego w sprawie.

W uzasadnieniu wskazywano, iż nie powstałby obowiązek wypłacenia A. S. (1) kwoty 36.881,10 zł, gdyby już w początkowym etapie postępowania radca prawny T. N. podjął stosowne kroki prawne. Dotychczasowa praktyka orzecznicza Sądu Rejonowego w Iławie pokazuje, że powództwa wytaczane przez osadzonych są oddalane jako bezzasadne. Tak też było w tej sprawie do czasu zmiany wyroku w drugiej instancji. Nie ulega zatem wątpliwości występowanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem radcy prawnego, a zaistniałą u powoda szkodą, gdyż T. N. nie tylko nie złożył odpowiedzi na pozew, ale i nie stawiał się na rozprawy sądowe. Tak też przyjmował pozwany ubezpieczyciel, dowodząc jedynie, że powstanie szkody nie było wystarczająco prawdopodobne, gdyż w okolicznościach sprawy i tak zapadłby wyrok uwzględniający powództwo. W takim stanie Sąd I instancji przeoczył dwie zasadnicze kwestie, które zwalniały powoda z ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. Skoro pozwana przyznała fakt zaniechania po stronie T. N., to zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagał on dowodu. Wbrew twierdzeniom pozwanego w sprawie nie zapadłby wyrok uwzględniający powództwo, o czym świadczy fakt oddalenia powództwa A. S. (1) po przywróceniu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, zaś inny skutek był wynikiem orzeczenia Sądu II instancji i zniweczeniem postępowania jedynie z przyczyn formalnych. Ponadto Sąd z urzędu powinien znać obowiązującą linię orzeczniczą jednostki, wobec czego nie wymagała dowodu okoliczność, że roszczenia osadzonych wywodzone z tzw. przeludnienia nie znajdują uzasadnienia i są oddalane. W takiej sytuacji nie ulega wątpliwości, iż przy uwzględnieniu regulacji wynikających z art. 228 i 229 k.p.c. związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem profesjonalnego pełnomocnika a szkodą zaistniał i został przez stronę powodową wykazany – gdyby nie uchybienia pełnomocnika strona uzyskałaby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, co przesądza o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem pełnomocnika a szkodą.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie trafnych, w istocie niekwestionowanych, ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia oraz właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy bez uchybienia przepisom prawa tak procesowego, jak i materialnego. Sąd odwoławczy poczynione ustalenia i wyciągnięte na ich podstawie wnioski przyjmuje za własne i zauważa, że w takiej sytuacji nie ma potrzeby ich powtarzania w niniejszym uzasadnieniu, a wystarczy odnieść się do tych ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Przede wszystkim należy potwierdzić, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela mogła być pochodną, w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialności radcy prawnego T. N.. Radca prawny odpowiada zaś za szkodę wyrządzoną mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność, wymaganą od radcy prawnego przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności (tak trafnie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004r., V CK 297/04, LEX nr 222184). Tak więc jego odpowiedzialności i w ślad za tym odpowiedzialności ubezpieczyciela należało poszukiwać na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c. – jak trafnie uczynił to Sąd pierwszej instancji. Zgodzić należy się ze skarżącym, że nie była przedmiotem sporu okoliczność, że radca prawny T. N. dopuścił się zaniedbań w reprezentowaniu powoda w sprawie z powództwa A. S. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w I. o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, polegających na braku wniesienia odpowiedzi na pozew i uczestnictwa w dwóch wyznaczonych terminach rozpraw sądowych, co doprowadziło do wydania w sprawie I C (...) przez Sąd Rejonowy w Ilawie wyroku zaocznego z dnia 27 kwietnia 2012r., którym uwzględniono powództwo do kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011r. Innymi słowy, przesłanka braku po jego stronie należytej staranności w reprezentowaniu interesów strony była niewątpliwa i nie wymagała, wobec przyznania przez pozwanego, dowodu, zgodnie z powoływanym w apelacji art. 229 k.p.c. Jednak wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji tej kwestii nie przeoczył, a wskazał na brak związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem T. N., ubezpieczonego z tytułu OC u pozwanego a szkodą, której doznał powód, polegającą na uszczerbku majątkowym związanym z koniecznością wypłaty na podstawie wyroku zaocznego zadośćuczynienia na rzecz A. S. (1) (jak z tego widać i druga przesłanka z art. 471 k.c. dotycząca wykazania szkody była dla Sądu a quo niewątpliwa). Brak spełnienia przesłanki zaistnienia związku przyczynowego uzasadniał zaś ustaleniem, że radca prawny T. N. był zatrudniony u powoda do 30 kwietnia 2012r., natomiast wyrok zaoczny z pouczeniem został doręczony powodowi (pozwanemu w sprawie I C (...)) w dniu 7 maja 2012r., a więc w dacie gdy ten już u powoda nie pracował. Sprzeciw od wyroku zaocznego miał być przygotowany po zatwierdzeniu do wysłania do sądu w dniu 11 maja 2012r., jednak wniesiono go dopiero w dniu 15 maja 2012r., czyli jeden dzień po terminie, co skutkowało pierwotnym jego odrzuceniem (według ówczesnego brzmienia art. 344 § 1 k.p.c. termin na wniesienie sprzeciwu od wyroku zaocznego był tygodniowy). Przyjął więc Sąd Rejonowy, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy wcześniejszymi zaniechaniami radcy prawnego T. N., a doznaną przez powoda szkodą, gdyż w sytuacji zachowania terminu do wniesienia sprzeciwu wyrok zasądający świadczenie z tytułu zadośćuczynienia nie uprawomocniły się i sprawa mogłaby zostać rozpoznana merytorycznie.

Takie stanowisko i taki końcowy wniosek Sąd Okręgowy w pełni podziela. Konstrukcja adekwatnego związku przyczynowego wymaga stwierdzenia, że określony skutek jest normalnym, zwykłym następstwem działania lub zaniechania sprawy. W tym wypadku, że zaniechanie radcy prawnego T. N. doprowadziło w prostej linii do powstania po stronie mocodawcy szkody, a przecież tak w przedmiotowej sprawie nie było. Brak jego należytej staranności w reprezentowaniu interesów strony w sprawie I C (...) doprowadził do wydania w sprawie wyroku zaocznego, którym zasądono od powoda kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami. Jednak odpis wyroku zaocznego doręczono stronie w dacie, gdy T. N. nie był już zatrudniony u powoda i prawidłowe (terminowe) wniesienie sprzeciwu prowadziłoby do wyznaczenia rozprawy i ponownego rozpoznania sprawy (por. art. 345 i 347 k.p.c.). Nie jego więc obciążają działania związane z obiegiem korespondencji u powoda i skutek polegający na ostatecznym odrzuceniu sprzeciwu jako spóźnionego. Strona uzyskała nawet przywrócenie terminu do jego wniesienia, ale rozstrzygnięcie to zostało

uchylone przez Sąd Okręgowy w Elblągu, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 listopada 2012r. wskazał, że do uchybienia terminowi doszło na skutek okoliczności, za które pozwany (powód w tej sprawie) odpowiada. Tak więc szkoda – uszczerbek majątkowy związany z wypłatą zadośćuczynienia nie był związany bezpośrednio z wydaniem wyroku zaocznego, a z zaniechaniem polegającym na dopuszczeniu do jego uprawomocnienia się, co nastąpiło przecież z uwagi na działania innych osób niż radca prawny T. N.. Takie też trafne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 14 stycznia 2009r. ( I ACa 915/08, LEX nr 518059), wskazując że istotne jest jakie skutki wywołało zaniechanie pełnomocnika w sprawie; samo zaniechanie należy do sfery faktów, natomiast ocena czy i jakie wywołało ono następstwo w stosunkach prawnych łączących strony, podlega rozstrzygnięciu sądu.

W apelacji nacisk położono również na pominięcie okoliczności, że pozwany powoływał się na zarzut, iż zaniechanie radcy prawnego nie doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego. Kwestionując taki pogląd zwracano uwagę, że dotychczasowa linia orzecznicza Sądu Rejonowego w Iławie polega na oddalaniu powództw wytaczanych przez osadzonych w związku z tzw. przeludnieniem w celach. Odnosząc się wobec tego i do tego zarzutu trzeba wskazać, że faktycznie oceniając przesłanki odpowiedzialności radcy prawnego na podstawie art. 471 k.c. sąd powinien oceniać, czy wynik sprawy byłby korzystny gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność. Przenosząc te uwagi na grunt sprawy I C (...) trzeba więc powiedzieć, że A. S. (2) domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (godności) wobec odbywania kary pozbawienia wolności w celach przeludnionych. W sprawie tej ustalono, że przebywał on w przeludnionych celach w okresach: 2 kwietnia 2009r. – 7 maja 2009r., 14 maja 2009r. – 8 września 2009r., 29 marca 2010r. – 23 kwietnia 2010r., 4 grudnia 2009r. – 5 grudnia 2009r. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Iławie – k. 327 akt I C (...)). Łącznie więc okres, gdy A. S. (1) przebywał w celach, gdzie powierzchnia przypadająca na jednego skazanego była mniejsza niż 3 m<sup>(2)</sup> wynosiła około 6 miesięcy. Był to okres bardzo długi i w takiej sytuacji twierdzenie, że powództwo uległoby oddaleniu, z uwagi na linię orzeczniczą Sądu Rejonowego w Iławie, jest zupełnie dowolne. Sądowi Okręgowemu nie jest znana taka linia orzecznicza, nie przedstawiono na to żadnych dowodów, nie mówiąc o tym, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego czas przebywania w celi przeludnionej ma znaczenie dla ustalenia należnego zadośćuczynienia. Co więcej, Sąd ten przyjmuje konsekwentnie, że sam fakt umieszczenia skazanego w takich warunkach może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych, nie mówiąc o czasokresie odbywania kary w takich warunkach (por. orzeczenia z 18 października 2011r., III CZP 25/11, OSNC 2012, Nr 2, poz. 15 i z 26 września 2012r., II CSK 51/12). W uzasadnieniu tego drugiego wyroku wyjaśniono dodatkowo, że taka prokonstytucyjna wykładnia przepisów uwzględnia dorobek orzecznicy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W związku z tym i takie twierdzenia były nieuprawnione, nie odnosiły się do okoliczności sprawy I C (...) i wcale nie zostało wykazane, że strona uzyskałaby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, nie mówiąc oczywiście o tym, że nie zachodzi w sprawie normalny związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem radcy prawnego T. N. a szkodą, której doznał powód, a która jest bezpośrednim wynikiem zaniechań (winy) polegającej na dopuszczeniu do uprawomocnienia się wyroku zaocznego, wobec niezłożenia w terminie sprzeciwu od wyroku zaocznego, a za te zaniechania, jak wykazano, T. N. nie odpowiada.

Z przedstawionych względów apelacją powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za drugą instancję postanowiono na mocy art. 98 i 99 k.p.c.